

ANNA ODROWĄŻ-COATES

Przekonania studentów pedagogiki w pryzmacie dominującej formacji światopoglądowej

Streszczenie: Artykuł zawiera teoretyczną analizę procesu socjalizacji, zanurzonego w przekonaniach religijnych, wprowadzającą do przedstawienia wyników badań empirycznych, pochodzących z niewielkiego, pilotażowego studium przypadku studentów Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie. W badaniu uczestniczyło ponad 250 studentów w grupach 20–30-osobowych na Wydziale Nauk Pedagogicznych, w latach 2014–2016. Studentów poproszono o przygotowanie krótkiej anonimowej notatki zawierającej opis, jak wyobrażają sobie Boga. Studenci mieli również naszkicować „mapę świata”. Powtarzające się odpowiedzi pozwoliły na wyprowadzenie wniosków o dominującym postrzeganiu Boga oraz geograficznej perspektywie eurocentrycznej badanych. Na tej podstawie wyprowadzono wstępne wnioski o procesie socjalizacji, przebiegającej w określonym kontekście religijnym, zastanawiając się, jak kontekst ten oddziałuje na osobiste poglądy o świecie.

Słowa kluczowe: religia, kapitał duchowy, światopogląd, socjalizacja, etnocentryzm

Religijne aspekty socjalizacji „głównego nurtu”

Wszelkie religie posiadają własny zbiór obdarzonych szacunkiem i czią symboli, związanych z obrzędowością rytualną, rozpoznawanych przez wspólnotę wyznawców, partycypujących w społecznych i indywidualnych formach praktyki religijnej (Durkheim, 2010). Klasyczni badacze religii¹, jak Marks (1844), znany z hasła: „religia to opium dla ludu” uznający, że wykorzystuje się ją w celu manipulacji dostępem do zasobów materialnych i władzy; Durkheim (2010), uznający religię za funkcjonalne spoiwo społeczne, czy Weber (1968), postrzegający religię w kategoriach rewolucji, zmiany społecznej i ogromnej siły oddziaływania, byli ateistami i agnastykami, toteż ich spoj-

¹ Za twórcę socjologii religii uważa się tymczasem Herberta Spencera (1896) *Principles of sociology*. Bloomington: The Free Press.

czenie na zjawisko religijności można uznać za spojrzenie osoby sceptycznej, stojącej obok badanej rzeczywistości. Jest to spojrzenie charakterystyczne dla myśli krytycznej, poszukującej siły odkrywczej w teoretycznej negacji istniejącego porządku, prawd i zasad. Do nurtu krytycznego można zaliczyć także dzieło Ludwiga Feuerbacha (1959) z 1841 roku, w którym stawia on tezę o całkowicie ziemskim, ludzkim, historycznym i społecznym charakterze religii, jako normatywnym wytworze człowieka w trakcie jego rozwoju kulturowego.

Zdaniem Emile'a Durkheima (2000) socjologowie powinni badać tzw. fakty społeczne, które działają na jednostki z zewnątrz, narzucając im przymusowo oczywiste dla innych formy zachowań, którym te podporządkowują się, ufając, że swych działań dokonały pod wpływem własnych wewnętrznych wyborów. Do durkheimowskich faktów społecznych można zaliczyć zachowanie jednostkowe wynikające z oddziaływania religii. Silne przekonania religijne, poparte grupowymi praktykami obrzędowymi, wpływają na przeświadczenie o niepodważalnej wartości podzielanych przez wspólnotę norm i wierzeń, których ta gotowa jest bronić w obliczu zagrożenia ze strony alternatywnych form religijnych, uznawanych w innych, „obcych” wspólnotach wyznaniowych. Religia może być – i na przestrzeni dziejów wielokrotnie była – czynnikiem różnicującym, utrwalającym podziały międzygrupowe oraz legitymizującym konflikt i przemoc między członkami odmiennych wspólnot religijnych. Religia może być niebezpieczną siłą niszczycielską, gdy fundamentalizm norm i zasad religijnych zabija w jednostkach refleksyjność i otwartość, a nastawienie na życie „po śmierci”, alienuje z codziennej racjonalności i oswaja z wizją biologicznego zgonu. Co więcej, podziały wynikłe z tożsamości religijnych można uznać za silniejsze niż te dotyczące tożsamości etnicznych czy narodowych (McLeod, 1997).

O przyswojeniu silnej tożsamości religijnej w procesie socjalizacji, zanurzonym w kontekście religijnym, pisze obszernie Anna Odrowąż-Coates (2015), w książce poświęconej mieszkankom Królestwa Arabii Saudyjskiej, wychowywanym w specyficznych warunkach, sprzyjających skutecznej formacji religijnej dzieci. Nie trzeba jednak wybiegać myślą aż tak daleko, by spostrzec przejawy skutecznej socjalizacji w określonym dogmacie religijnym. Przykłady niekiedy narzucają się same, jak w przedstawionym tutaj studium przypadku, które było wynikiem koncepcji badawczej „statu nascendi”, koncepcji zrodzonej w trakcie zajęć zapoznawczych ze studentami Wydziału Nauk Pedagogicznych, Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie. Taką formułę metodologiczną można zaliczyć do zapo-

czątkowanych przez Kurta Lewina (1946) badań w działaniu. Pierwsze zajęcia miały na celu pobudzenie do refleksyjności i otwarcia się na samoanalizę, samoświadomość, autokrytykę i głębię poznawczą, poprzez szereg ćwiczeń warsztatowych dotyczących myślenia krytycznego. Wśród zadań znalazło się jedno, w którym studenci mieli opisać, jak wyobrażają sobie Boga. Z uwagi na to, że odpowiedzi bardzo często powtarzały się i można je było poddać pewnej kategoryzacji, postanowiono sprawdzić, czy prawidłowości odpowiedzi będą inne w różnych grupach studentów, na różnych kierunkach humanistycznych i społecznych Akademii.

Badanie miało charakter incydentalny, prowadzono je w warunkach naturalnych, w trakcie zajęć akademickich. Pozyskiwanie danych empirycznych oraz ich analiza i interpretacja wpisywały się w interpretatywny, jakościowy paradygmat poznawczy, który świadczył o ich miękkim, plastycznym charakterze, pozwalającym na elastyczne poszukiwanie ram teoretycznych. Zadanie dotyczące opisu Boga zaczęto powtarzać w celach badawczych w latach 2014–2016 na anonimowej zbiorczej próbie ponad 250 studentów, biorących udział w zajęciach warsztatowych, w niewielkich grupach 20–30-osobowych. Pod uwagę wzięto również drugie ćwiczenie warsztatowe, wykonane przez tych samych studentów, polegające na narysowaniu/naszkiecowaniu „mapy świata”. Zadania były anonimowe i przygotowane w większości na osobnych kartkach, więc nie wiadomo było, które rysunki map towarzyszą opisom Boga w wykonaniu tej samej osoby. Interesujące wydaje się to, jak niewiele osób spośród badanych dało odpowiedzi „niestandardowe”, w porównaniu ze standardem grupowym, oraz to, że w każdej z badanych grup, niezależnie od rocznika, roku badania, kierunku i poziomu studiów, udało się wyłonić te same kategorie odpowiedzi i podobne schematy rysunków.

Można zakładać, że zebrane w badaniach jakościowe dane empiryczne odzwierciedlały dominujący profil formacji religijnej i światopoglądowej partycypujących studentów. Należy mieć świadomość tego, że badane grupy były zróżnicowane w sposób, który mógł wpłynąć na ich odpowiedzi. Były z różnych lat studiów, kierunków specjalizacji i były poddane badaniom w różnych terminach. Pewne zewnętrzne uwarunkowania przebiegu badania pozostały poza kontrolą badacza, takie jak problematyka ich poprzednich zajęć, temat przedmiotu, na który przyszli, czy najnowsze informacje w mediach, które mogły w jakiś sposób ukierunkować ich myślenie w danym dniu. Z uwagi na tę niedogodność, pomimo znacznej liczebności próby, należy przyjąć, iż jest to badanie pilotażowe, które odbyło się nie tylko w celu sprawdzenia, czy problem badawczy jest trafiony, ale też w celu udoskonalenia warsztatu

badawczego. Jednakże, pamiętając o kumulatywnym charakterze nauk społecznych, już na tym etapie warto podzielić się uzyskanymi rezultatami. Choć nie zaleca się uogólnienia wyników tej niewielkiej i dość jednolitej etnicznie i społecznie próby, można wyciągnąć na jej podstawie pewne preliminarne wnioski dotyczące „skutecznej” socjalizacji w określonej czasoprzestrzeni. Uwarunkowania religijne z całą pewnością wpływają na światopogląd, interpretację faktów społecznych i odbiór drugiego człowieka, członka tej samej wspólnoty, czy innej – znacząco odmiennej, stąd poszukiwanie informacji o przestrzeniach ich oddziaływania jest uzasadnione naukowo i społecznie użyteczne. Przechodząc do przedstawienia wyników badań, za punkt odniesienia wybrano teorie dotyczące różnych form kapitału i towarzyszące im koncepcje zasobów.

Religijność jako rodzaj kapitału

Wychodząc od teorii funkcjonalnej, w której religia jest spoiwem społecznym, a więc pożądanym elementem reprodukcji systemu społecznego, można spojrzeć na nią w kategoriach kapitału czy zasobu jednostki, pozwalającego jej na skuteczne funkcjonowanie w grupie podzielającej określone przekonania religijne. W poszukiwaniu ugruntowania teoretycznego koncepcji religii, jako składowej indywidualnego kapitału jednostki, można sięgnąć do myślicieli odnoszących się do tzw. kapitału duchowego. Kapitał duchowy został skontekstualizowany przez Bradley'a Whitsela (2003), jako wiedza i doświadczenie religijne, pomocne w gromadzeniu adekwatnej wiedzy kulturowej. Adam Mosley (2007) definiuje go jako wcielenie idei dotyczących Boga i zbawienia przez instytucje (rodzinę, szkołę, środowisko społeczne, świątynię) i technologie (partycypację w obrzędach, rutynowe powtarzanie rytuałów, rytów religijnych, korzystanie z elektronicznych form dostępu do wiedzy biblijnej) w celu zgromadzenia wysokiego kapitału religijnego. Kapitał religijny może niwelować napięcia społeczne (por. Goldman, 2011, McCormack, 1985), stając się elementem Parsonowskiego modelu stabilnego systemu społecznego, znanego w literaturze anglojęzycznej jako „AGIL” [AGIL to skrót od adaptacji (*adaptation*), czyli przystosowania społecznego, nastawienia na osiąganie wspólnych celów (*goal attainment*), integrację poprzez instytucje socjalizacji i kontroli społecznej, (*integrataion*) oraz nastawienie na zahamowanie napięć, poprzez utrzymanie wzorów przez podzielane normy i wartości grupowe (*latency*)].

Ześwieczone echo kapitału duchowego można znaleźć również w pracach Caroline Fisher (2007) piszącej o utowarowieniu postępowania etycz-

nego i Piotra Sztompki odnoszącego się do kapitału moralnego (Sztompka, 2015). Jacek Tittenbrun pisze o wielości kapitałów indywidualnych i grupowych jako o światach równoległych, w których istnieją obok siebie i zachodzą na siebie nawzajem różne formy kapitałów (Tittenbrun, 2014). Wśród nich można mnożyć przykłady wyrosłych z nauk społecznych i ekonomicznych koncepcji kapitałów takich jak: kapitał społeczny, kulturowy, duchowy, ludzki, intelektualny, ekonomiczny, a wręcz i drobniejsze jego formy związane z dostępnymi jednostce zasobami: edukacyjny, ideologiczny, językowy, klasowy, osobowościowy, sportowy, zdrowotny. Wykorzystując podejście marksistowskie czy ricardowskie, można też mówić o zjawisku akumulacji kapitałów, przenosząc je ze sfery czysto ekonomicznej do sfery społecznej, gdzie posiadanie wysokiego kapitału w jednym obszarze sprzyja pomnażaniu pozostałych. Kontekst wtórnej akumulacji kapitałów można zauważyć w tendencjach do reprodukcji zasobów rodziny, w której kapitały poszczególnych jej członków w sprzyjających okolicznościach mogą ulec wzmocnieniu i pomnożeniu, dzięki wspólnocie potencjałów, predyspozycji i sprawczości indywidualnych jednostek wchodzących w skład gospodarstwa domowego (por. Kulesza, 2017). Za czynnik skutecznej socjalizacji w określonej grupie społeczno-kulturowej można uznać efektywne ugruntowanie kapitału religijnego w przekazie międzypokoleniowym (por. Heland, Odrowąż-Coates, 2014). Jego oddziaływanie można zauważyć w dominujących przekonaniach dotyczących Boga i świata.

Wyobrażenia o Bogu wśród badanych studentów

Studentów nie proszono, aby opisać Boga jako Boga jakiejś określonej grupy wyznawców, np. Boga chrześcijańskiego, judaistycznego ani też swojego, czy idealnego. To niedopowiedzenie, niedookreślenie pozwalało studentom na dość szeroką, zindywidualizowaną interpretację postawionego przed nimi zadania. Niemniej, jak się potem okazało, dominująca okazała się interpretacja chrześcijańska, spójna z wizją Boga z okresu wczesnej socjalizacji lub z chrześcijańską ikonografią sakralną. Wyprowadzenie kategorii analitycznych niejako „od dołu”, indukcyjnie, na podstawie zebranego materiału badawczego, jest jedną z możliwych praktyk metodologicznych (Robinson, 1951) i taką właśnie tu przyjęto. Ze zbioru uzyskanych wypowiedzi pisemnych studentów można było wyłonić następujące powtarzające się kategorie analityczne (w wielu przypadkach wypowiedzi można było zaliczyć do więcej niż jednej kategorii):

- Bóg człowiek – wyobrażony jako zbiór cech/przymiotów ludzkich, spersonifikowany i uczłowieczony (nie chodzi tu bynajmniej o postać Jezusa);
- Bóg stwórca – wyobrażony jako zbiór cech/przymiotów boskich – o umiejętnościach pozaludzkich, niekiedy wręcz magicznych;
- Bóg obecny w modlitwie, demonstrujący swoje istnienie przez wiarę, posiadający wymiar duchowy, w intymnej – wewnętrznej relacji z człowiekiem;
- Bóg ikonograficzny – wyobrażony jako starzec, mędrzec, niekiedy Jezus;
- Bóg transcendentálny – wyobrażony jako byt nieuchwytny, niemożliwy do opisanía;
- Bóg anormatywny – wyobrażony „niestandardowo”;
- Negacja istnienia Boga – przekonanie o braku Boga;
- Inne – niemieszczące się w tej kategoryzacji wypowiedzi.

Tabela 1. Kategoryzacja opisów Boga

Kategoria	Przykładowe opisy:
Bóg człowiek (kategoria powtarzająca się w 186 opisach)	„nienaganny w swoim postępowaniu, łaskawy, miłosierny, dobry [np. 122]”, „cichy przyjaciel”[8], „osoba niepełniająca grzechów, z pozytywnym nastawieniem do życia, uśmiechnięta, pomocna [18]”, „mężczyzna w wieku około 40 lat” „starsza osoba z siwą brodą” [np. 11], „jak rodzic, wyrozumiały ale wymagający”[11], „ma na głowie koronę” [15], „jest dobrym ojcem” „wygląda jak człowiek” [15], „ma brodę i jest stary” [np. 15], „dobry ojciec” [np. 2], „każdy napotkany człowiek” [2], „widzi i słyszy wszystko i czasami podpowiada, co mamy robić w danej sytuacji w postaci intuicji” [9], mężczyzna [np. 205], „mam dwa skojarzenia monoteistycznego Boga: miła siwa staruszka albo blond opalony starszy już mężczyzna [119]”, „starszy dojrzały mężczyzna” [np. 145], „długie siwe włosy i broda”[np. 145], „ubrany w biały strój” „bardzo wysoki, potężny” [145], „jest skromnie ubrany” [151] „uśmiechnięty, siwe lub białe włosy, oczy niebieskie, trochę pulchny, małe uszy, krótka szyja, duży nos” [139], „sylwetka przy tuszy” [[103], „umięśniony (szczupły)” „przystojny” „słuchający”, „opiekuńczy” [104], „silny, odważny, dobry słuchacz” [200], „wyobrażam sobie Boga jako wysokiego, silnego, doświadczonego oraz mądrego mężczyznę” [139], „uwielbia zwierzęta” „wybacza wszystko” [191], „kochający” [np. 82], „mężczyzna o łagodnym wyrazie twarzy” [88], „uczciwy” [189], „postać człowieka, ojca, mężczyzny”[np. 192], „dobry i miłosierny ojciec” [np. 195], „mściwy wzrok” [135].

Kategoria	Przykładowe opisy:
Bóg obecny w modlitwie (kategoria powtarzająca się w 45 opisach)	„Bóg jest przy mnie każdego dnia, nigdy mnie nie opuszcza, szczególnie czuję jego obecność w komunii” [np. 129], „nie potrafię ogarnąć tego zagadnienia rozumem, gdyż podchodzę z dystansem do tematu wiary” [217], „czuję jego miłość” [np. 291], „wysłuchuje modlitw osób wierzących” [89], „modlitwa działa cuda” [137], „można go ujrzyć tylko oczami duszy w modlitwie” [180].
Bóg stwórca (kategoria powtarzająca się w 126 opisach)	„Stwórca [np. 13]” „rządzi światem [np. 100]”, „wszechmocny” np. [2] [82] „wszystko wie” [15], „może być jednocześnie w kilku miejscach” [19], „opiekuje się całym światem [11]” „wie, co jest dla nas dobre” [83] „jest stworzycielem świata, zapoczątkował stworzenie kobiety i mężczyzny. Jest wszechmocny i najpotężniejszy” [137] „może wyglądać jak my, bo nas stworzył nas swój obraz” [183] „nieśmiertelny” [201].
Bóg ikonograficzny (kategoria powtarzająca się w 97 opisach)	„Starsza osoba z siwą brodą [np. 2]”, „siedzi na tronie [np. 2]”, „bije od niego blask” [np. 19] [np. 151], „na głowie ma aureolę”, np. [82] [99], „ma szatę z gwiazd”, „trzyma w ręku krzyż” [84], „z gromnicą w ręku” [87], „mędrzec siedzący na chmurze z laską w ręku” [188], „obraz Jezusa ufam tobie” [np. 138, 139, 140, 154, 157], „na chmurze” [152], „z berłem” [158], „na tronie w niebie” [np. 183], „ma na głowie koronę i bije od niego blask” [15].
Bóg transcendentny (kategoria powtarzająca się w 44 opisach)	„Istota niepojęta, tj. taka, której człowiek nie jest w stanie pojąć swoim umysłem [122]”, „jest niewidzialną, oddziaływającą na nas siłą [5]”, „nie widzimy go jako osoby, ale istnieje i możemy go poznać przez jego czyny i w jego działaniach [25]”, „Nie wyobrażam sobie Boga jako osoby fizycznej (rysunek kropki) [146]. „Bóg jest niewidzialny, trudno go sobie wyobrazić” [11], „niewidzialny ale czuje się jego obecność” [2]. „Dobro, najwyższa wartość” [34] „nieuchwytny miraż” [250]. „coś co nigdy nie ingeruje w życie ludzi, gdyż gdyby ingerowało, to nie pozwoliłoby na cierpienie, ból i rozpacz...” [59], „nie potrafię sobie go wyobrazić w konkretnej postaci. Po prostu jest i tyle” [13], „Bezkresna materia” [9], „Bóg w religii monoteistycznej nie jest ani kobietą, ani mężczyzną” [204], „wszechobecny duch” [80], „niepojęty do zrozumienia ludzkim umysłem” [190], „niewidoczna postać” [183], „siła wyższa” [54].
Bóg anormatywny (kategoria powtarzająca się w 16 opisach)	„Nie wiem jak wygląda” „za każdym razem jest ukryty w innym ciele”, „Bóg to wszystko co nas otacza, w każdym stworzeniu żywym i roślinach, jest cząstka Boga” [20] „słowo” [35], „wielki komputer biologiczny” [117], „forma energii, atomów” [194], „bardzo porywisty wiatr, zmuszający ludzi do czynienia różnych rzeczy” [202], „bezkres” [210], „chmura z promieniami słońca wychodzącymi z niej” [71], „ciepła, jasna, promienna energia przenikająca świat, życzliwa i miękka [55], „materia znajdująca się przy każdym człowieku, nie ma kształtu a jednak istnieje” [7], „mimo obrazowania go jako mężczyzny, nie posiada płci i jest dualny (pierwiastek męski i żeński): światło-mrok, miłość-złość” [18], „Bóg nie ma płci, jest przedmiotem metafizycznym kultu religijnego” [199], „Boga jako absolutu nie postrzegamy w kategoriach płci, inaczej sprawa się ma z Jezusem” [222], „Bóg nie ma płci” [56], „Bogiem może być wszystko albo każdy (zależy od człowieka)” [80], „mężczyzna siedzący przy stole do pokera ze szklaneczką whisky, gra w pokera z Lucyferem o dusze ludzi...” [85].
Negacja istnienia Boga (kategoria powtarzająca się w 6 opisach)	„...bóg nie istnieje, ale gdyby miał istnieć, to wyobrażam sobie, że byłby dobry i pomagałby ludziom” [100], „nie wyobrażam sobie, gdyż jestem ateistką, bóg to wymysł ludzi słabych” [108], „kwestią sporną jest jego istnienie” [50], „moim zdaniem nie istnieje” [12].

Kategoria	Przykładowe opisy:
Inne (kategoria powtarzająca się w 5 opisach)	„Moje pierwsze skojarzenie to NIE ISTNIEJE, jeśli jednak myślę o Bogu powszechnym w naszej kulturze, to myślę o mocy, energii, czymś kosmicznym, niedostępnym dla człowieka, niezdefiniowanym, nienamacalnym, a jeśli chciałabym sobie Boga wyobrazić, to widzę Zeusa w koronie na Olimpie w koronie i szatach” [231], „Monoteistyczny Bóg jest połączeniem mężczyzny i kobiety, dlatego możemy mówić o jego doskonałości” [108] „Bóg nie posiada cech jednoznacznie przypisanych żadnej z płci, ale p.s. szatan jest kobietą...” [182], „wyobrażam sobie go jako Buddę... ze skośnymi oczami, w japonkach.”[81], „ w religiach monoteistycznych o Bogu mówi się jako o ojcu”, a o Allahu też jako o mężczyźnie [62].

Źródło: opracowanie własne.

Zapewne nie bez znaczenia jest fakt, że opisując Boga, najczęściej wybierano rodzaj męski oraz stereotypowo męskie cechy „wyglądu” czy „charakteru” Boga. Bez głębszych rozmów z partycypującymi w badaniu studentami niemożliwością jest określenie, jakie są tego przyczyny. Można zastanawiać się, czy jest to związane z oddziaływaniem form językowych, czy opisów biblijnych, w których Bóg tworzy człowieka na swoje podobieństwo, zaczynając od stworzenia Adama, czy tekstu modlitw skierowanych do Boga – ojca, czy ikonografii sakralnej, czy jeszcze innych czynników, niemniej nie da się tego rozstrzygnąć na podstawie otrzymanych opisów.

Dla pełnej uczciwości badawczej należy zauważyć pewną trudność metodologiczną wynikłą z tego, że badana próba studentów otrzymała te same zadania na zajęciach o różnych nazwach. Można spierać się, na ile spodziewana problematyka zajęć mogła wpłynąć na określony rodzaj odpowiedzi, świadcząc o próbie przystosowania się studentów do myślenia zgodnie z kierunkiem spodziewanej problematyki. W dwóch grupach badanych studenci wyraźnie bardziej i wąskotorowo skupili się na kwestii płci. Pozostaje rozważyć, czy wynika to z tego, że ta miała wchodzić w problematykę prowadzonych zajęć i była ujęta w sylabusie przedmiotu jako jedna z otwierających kwestii. (Nie wiadomo jednak, czy grupa zapoznała się z tym sylabusem przedmiotu, czy też może akurat weszła na profil wykładowcy, który wiele miejsca w swoich publikacjach poświęca kobietom, i czy się tym mogli zasugerować). Stanowi to duży dylemat metodologiczny, ale jednocześnie motywację do tego, by kontynuować badania, przeprowadzając je w bardziej kontrolowanych warunkach.

Co wydaje się najważniejsze w zebranych opisach, to ich spójność i jednolitość w badanej grupie (alternatywne opisy stanowiły marginalną liczbę), wskazująca na homogeniczność podzielanych poglądów o Bogu i co za tym idzie, jednolitego światopoglądu. Co więcej, w celach kontrolnych stawianej

tezy te same pytania zadano kilkunastu studentom wymiany międzynarodowej Erasmus, w wieku 21–22 lata, z pięciu krajów Unii, i ich odpowiedzi znacząco różniły się od podstawowej grupy badawczej. Studenci zagraniczni pisali na przykład, że ich zdaniem „na boga składają się gigantyczni kosmici, grający z ziemią w grę wideo”, „obraz boga to abstrakcyjny konstrukt ludzki, dla każdego inny, wykorzystywany w celu wyjaśnienia świata”. „Bóg nie ma fizycznej postaci, ale jednocześnie jest odbiciem wszystkich nas, natury i wszystkich istot żywych”. „Jeśli Bóg istnieje, to i tak nie da się go uchwycić wykorzystując ziemskie koncepcje, gdyż nie ma płci, numeru, wieku, przyczyny, czasu, przestrzeni i nieskończone itd.”. „Bóg to biała gołębicą pokoju”, „siła bez ciała, pełna nadziei, spokoju, wiary, naprowadzająca Cię na dobry szlak, kiedy czujesz się zagubiony”, „nie jesteśmy pewni, czy istnieje, ale jako ludzie musimy w coś wierzyć”, „ktoś bez twarzy, kogo nie możemy zobaczyć, ale ma władzę i z tego powodu my potrzebujemy jego pomocy”, „wielki znak zapytania”, „to zależy od tego, jakim systemem religijnym posłużymy się w realizacji tego pytania”, „nikt tak naprawdę nie wie, choć wielu się domyśla lub stara się przekonać innych do swojego wyobrażenia”.

Zgodność odpowiedzi polskich studentów Akademii Pedagogiki Specjalnej można uznać za przejaw skutecznej socjalizacji zgodnej z dominującym modelem kulturowym dotyczącym przekonań o Bogu. Dla dalszej eksploracji jedności światopoglądowej badanej grupy można przytoczyć ćwiczenie dotyczące narysowania „mapy świata”.

Wyobrażenia o świecie wśród badanych studentów

Zadanie narysowania mapy świata, podobnie jak poprzednie, zostało otwarte na interpretację i nie do końca doprecyzowane, pozostawiając studentom znaczną swobodę interpretacji. Z uwagi na znaczną liczbę prac, nie sposób jest zamieścić zdjęcia ich wszystkich w aneksie, dla zilustrowania wyobrażeń mapy świata wśród badanych studentów. Można dopatrywać się tu pewnej dozy anarchizmu metodologicznego Paula Feyerabenda w doborze przedstawionych prac, niemniej zabieg ten jest celowy i przemyślany. Wybrano kilka najbardziej reprezentatywnych przykładów oraz te najbardziej odległe od standardu przyjmowanego w badanej grupie, dla lepszego wyobrażenia materiału poddanego analizom (w rogu każdego rysunku znajduje się numer porządkowy nadany rysunkowi w celach archiwizacji poprzedzony symbolem: S (standard), S+ (standard, ale wykonany w sposób wyróżniający się), NS (praca poza standardowym postrzeganiem). Rysunki zostały skategoryzowa-

ne i poddane analizie mającej na celu wyłonienie standardowych przekonań badanych o tym, jak powinna wyglądać mapa świata. Pomijając zróżnicowane uzdolnienia w zakresie rysunku i wyobraźni wizualno-przestrzennej (uzdolnienia te można osadzić w teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera (2009)), mnogość powtarzających się schematów wskazuje na to, że istnieje pewien podstawowy, najbardziej rozpowszechniony i najlepiej przyswojony kształt i zakres perceptywnego „świata”, dominujący w badanej grupie (zob. aneks).

Najbardziej powszechną mapą świata była mapa stawiająca Europę w centrum rysunku. Kształt Europy był oddany najbardziej realistycznie z wszystkich kontynentów i zgodnie z istniejącymi mapami, schematyczny rozkład kontynentów zbliżony do faktycznego, natomiast odległości między kontynentami i proporcje wielkości poszczególnych elementów dalekie od rzeczywistych. Europa prawie zawsze narysowana była jako największa w porównaniu z pozostałymi kontynentami.

Na drugim miejscu znajdował się obraz przedstawiający dokładną mapę Europy, ze szczególnie dobrym rozpoznaniem krajów sąsiadujących z Polską oraz tych będących popularnymi celami migracji ekonomicznej i podróży wakacyjnych. Zdarzały się prace, na których zaznaczono i nazwano kraje „znaczące” w percepcji czy w pamięci rysownika. Należały do nich Polska, Niemcy, Francja, Rosja, a niekiedy też: Wielka Brytania, Ukraina i Włochy.

Wśród bardzo nielicznej mniejszości znalazły się prace przedstawiające gwiazdzone niebo, na którym znajdowała się planeta Ziemia, praca, na której zaznaczono małą kropkę (w centrum pustej kartki), jako metaforę Ziemi w kosmosie. Nieliczne były prace, w których Ziemia znajdowała się w układzie planetarnym, a nawet w jednej z prac Ziemia była płaskim dyskiem podtrzymywanym przez jakieś zwierzę (zapewne świadczy to o sarkastycznym podejściu do zadania). Pewne różnice wśród tych ostatnich niestandardowych prac można było odnaleźć w podziale terenu Ziemi na ląd i morze, albo braku tego podziału; zarysowaniu konturu kontynentów – albo nie.

Studenci nie mieli zbyt dużo czasu na zastanowienie się, wykonali zadanie w ciągu kilku zaledwie minut, więc decyzja o tym, co narysują, była dość szybka i można przyjąć, że bezrefleksyjna – automatyczna. Rysowali pierwsze skojarzenie, jakie przyszło im do głowy, odtwarzając najlepiej zapamiętany schemat świata, którego źródłem są otaczające ich środowiska społeczne. (W poszukiwaniu przyczyn tego stanu można zastanawiać się nad adekwatnością prac Nurit Peled Elhenan (2012), która studiuje wykorzystanie map w podręcznikach szkolnych przeznaczonych dla dzieci izraelskich).

Myśli końcowe

Już Monteskiusz zauważał istotność oddziaływania religii na funkcjonowanie społeczeństw, twierdząc, że różne typy ustroju społecznego związane są z różnymi formami religijnymi (Robertson, 1970). Integracyjna teoria społeczeństwa, wyrosła z teorii funkcjonalnej Roberta Mertona (2002), stwarza podstawy, by sądzić, że grupa społeczna może opierać się na podzielanych przez jej członków przesłankach religijnych. Thomas Luckmann (2011) doskonale oddał koncepcję sublimalnego oddziaływania religii na wszystkie sfery życia i działania, gdzie przeniesienie religijności do sfery prywatnej wpływa na sekularyzację instytucjonalnej obrzędowości, niemniej kontynuuje oddziaływanie na jednostki w postaci niewidzialnej religii, wynikającej z ich głębokiej potrzeby poszukiwania sensu życia i poszukiwania antropologicznej transcendencji. Jak można zauważyć, w badanej grupie studentów wyraźnie powtarzające się schematy odpowiedzi dotyczących Boga i rysunków mapy świata wskazują na stosunkowo homogeniczną i skuteczną matrycę socjalizacji zgodnej z dominującym w ich środowisku społeczno-kulturowym światopoglądem.

Bibliografia

- Durkheim, E. 2000. *Zasady metody socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Durkheim, E. 2010. *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*. Warszawa: PWN.
- Feuerbach, L. 1959. *O istocie chrześcijaństwa*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Fisher, C. 2007. Selling Coffee, or Selling Out?: Evaluating Different Ways to Analyze the FairTrade System. *Culture and Agriculture*. 29, pp. 78–88.
- Gardner, G. 2009. *Inteligencje Wielorakie. Nowe horyzonty w teorii i praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Laurum.
- Goldman, M.S. 2011. Cultural capital, social networks, and collective violence at Rajneeshpuram. In: Lewis, J. ed. *Violence and new religious movements*. Oxford: Oxford University Press, pp. 307–323.
- Heland, K., Odrowąż-Coates, A. 2014. Obraz Boga u dzieci w wieku przedszkolnym – temat stale aktualny pedagogicznie i społecznie. *Studia z Teorii Wychowania*. 5/1 (8), ss. 235–256.

- Kulesza, M. 2017. *Rodzinne zasoby w pedagogice społecznej i praktyce psychopedagogicznej*. Warszawa: Difin.
- Lewin, K. 1946. Action research and minority problems. *Journal of Social Issues*. 2 (4), pp. 34–46.
- Luckmann, T. 2011. *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym społeczeństwie*. Kraków: Nomos.
- Marx, K. 1844. *Zur Kritik der Hegelschen Rechtsphilosophie. Einleitung*. Paris: Deutsch-Französische Jahrbücher.
- McLeod, H. 1997. *Religion and the people of western Europe, 1789–1989*. Oxford: Oxford University Press.
- McCormack, W. 1958. *Oregon Magazine: The Rajneesh files 1981–86*. Portland: New Oregon Publishers.
- Merton, R. K. 2002. *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Mosley, A. 2007. *Bearing the heavens*. New York: Cambridge University Press.
- Odrowąż-Coates, A. 2015. *Fatamorgana saudyjskiej przestrzeni kobiet. Płynne horyzonty socjalizacji, edukacji i emancypacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Parsons, T. 1952. *The social system*. London: Tavistock.
- Peled-Elhanan, N. 2012. *Palestine in Israeli School Books: Ideology and Propaganda in Education*. London: Tauris.
- Robertson, R. 1970. *The Sociological Interpretation of Religion*. Oxford: Basil Blackwell.
- Robinson, W. S. 1951. The logical structure of analytic induction. *American Sociological Review*. 16 (6), pp. 812–818.
- Spencer, H. 1896. *Principles of sociology*. Bloomington: The Free Press.
- Sztompka, P. 2015. Kapitał moralny: brakujące ogniwo naszego rozwoju. *Rzeczpospolita*, 4.10. <http://www.rp.pl/Opinie/310049889-Kapital-moralny-brakujace-ogniwo-naszegorozwoju.html#ap-1> (27.01.2017).
- Tittenbrun, J. 2014. *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Weber, M. 1968. *Basic Concepts in Sociology*. New York: The Citadel Press.
- Whitsel, B.C. 2003. *The church universal and triumphant: Elizabeth Clare Prophet's Apocalyptic Movements*. Syracuse: Syracuse University Press.

The beliefs of pedagogy students in the light of the dominating worldview

Abstract: The paper comprises a theoretical analysis of the socialization processes embedded in religious faith, which have led to the presentation of research results of a small empirical case study conducted among Polish students in The Maria Grzegorzewska University in Warsaw. The preliminary study was carried out with over 250 respondents, in small working groups of 20–30 students, in the Institute of Educational Studies (2014–2016). Students were asked to write anonymously a short description of how they perceive God and to prepare a draft drawing of their map of the world. The repetitiveness of the answers in the study reflected the dominant view of God and the Eurocentric geographical perspective, allowing to draw some preliminary conclusions about the process of socialization in a specific religious context and about how it may affect one's personal worldview.

Keywords: religion, spiritual capital, worldview, socialization, ethnocentrism

Translated by Anna Odrowąż-Coates

Aneks

Przykłady rysunków „map świata”

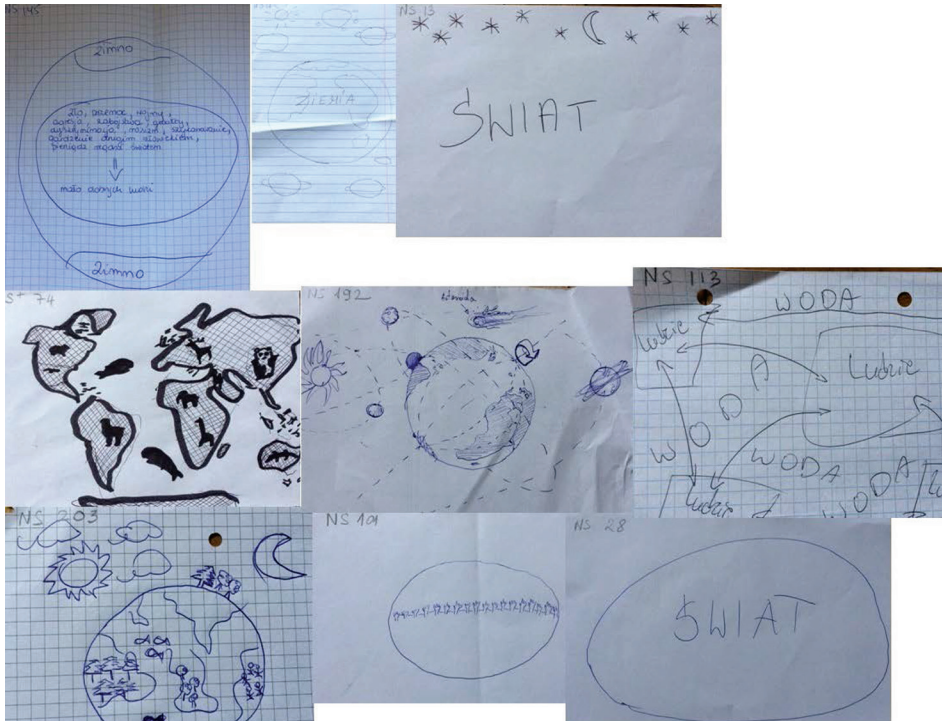
Rysunek 1. Prace z dwóch grup przed archiwizacją



Rysunek 2. Zbiór wybranych prac najbardziej typowych



Rysunek 3. Przykłady prac niestandardowych



Źródło: archiwum autorki.